

Sygn. akt III KO 119/19

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **M. S.**

oskarżonego o czyn z art. 226 § 1 k.k.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 12 grudnia 2019 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w B.

z dnia 24 października 2019 r.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 24 października 2019 r. Sąd Rejonowy w B. wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania – na podstawie art. 37 k.p.k. – innemu sądowi równorzędnemu sprawy M. S. oskarżonego o to, że w dniu 8 stycznia 2019 r. na terenie Aresztu Śledczego w B. przy ul. W. znieważył sędziego Sądu Okręgowego w B. M. O. podczas i w związku z wykonywaniem przez niego obowiązków służbowych, w ten sposób, że w treści skargi sporządzonej do sprawy V Kow (...) użył słów powszechnie uznanych za wulgarne i obelżywe, tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.

Uzasadniając wystąpienie stwierdził, że rozpoznawanie sprawy przez sąd właściwy z uwagi na fakt, że pokrzywdzonym w sprawie jest Prezes Sądu Okręgowego w B., sprawujący nadzór administracyjny nad działalnością sądów rejonowych w okręgu b., mogłoby wywołać przeświadczenie, że proces nie będzie

sprawiedliwy, bowiem sędzia rozpoznający sprawę będzie chciał spełnić oczekiwania swojego przełożonego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że skorzystanie z instytucji określonej w art. 37 k.p.k. możliwe jest tylko w razie zaistnienia okoliczności, dających podstawę do racjonalnego twierdzenia, że w odbiorze powszechnym powstają wątpliwości, co do zdolności sądu właściwego do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny i bezstronny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 1995 r., III KO 34/95, OSNKW 1995, z. 9-10, poz. 68; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2007 r., IV KO 11/07, LEX nr 568451).

Sąd występujący z wnioskiem istnienia takich okoliczności w niniejszej sprawie nie wykazał. Twierdzenie tego Sądu, że w każdym przypadku, gdy pokrzywdzonym w sprawie jest Prezes Sądu Okręgowego, który sprawuje jedynie nadzór administracyjny nad działalnością sądów rejonowych w tym okręgu, brak jest warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy, mogłoby bowiem sugerować, że wszyscy sędziowie orzekający w tych sądach nie są w stanie w sposób obiektywny i bezstronny rozpoznać takiej sprawy. Takiego stanowiska nie można zaakceptować, gdyż prowadziłoby ono do podważenia zaufania do niezależności sądów i niezawisłości sędziów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 grudnia 2012 r., IV KO 88/12, LEX nr 1231606 oraz z dnia 29 stycznia 2013 r., V KO 79/12, LEX nr 1277829).

Nie mieści się w pojęciu „dobro wymiaru sprawiedliwości” w rozumieniu art. 37 k.p.k. również powzięta przez Sąd Rejonowy w B. obawa odnośnie pojawienia u oskarżonego wątpliwości co do braku warunków do rozpoznania niniejszej sprawy przez ten Sąd w sposób swobodny i obiektywny. Rzeczą sądu jest bowiem takie orzekanie, aby nie powstały wątpliwości co do tego, że wydane orzeczenie jest wolne od jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów. Autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga tym samym, aby sądy nie ulegały presji strony postępowania czy opinii publicznej, ani nie popadały w zwątpienie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu (por. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2014,

s. 210 -212; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, LEX nr 1044040; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2012 r., V KO 57/12, LEX nr 1228517).

Nieuprawnione jest zatem twierdzenie, że nie jest możliwe bezstronne rozpoznanie niniejszej sprawy przez sąd miejscowo właściwy.

W tych okolicznościach Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.